

WARSZAWA (PAP). 25 bm. w godzinach popołudniowych, na zaproszenie ministra kultury ZSRR M. A. Michajłowa, odleciał do Moskwy minister kultury i sztuki K. Kuryluk. Min. Kuryluk weźmie udział w zakończeniu konkursu im. Czajkowskiego, w otwarciu wystawy Aleksandra Orłowskiego oraz w uroczystościach związanych z dekadą kultury gruzińskiej.

19 posiedzenie Sejmu PRL w dniu 25 bm.

WARSZAWA (PAP). Kolejne 19 plenarne posiedzenie Sejmu PRL rozpoczęło się w dniu 25 bm. o godz. 9.30. Przybyli na posiedzenie członkowie Rady Państwa i rządu. Obradom przewodniczył marszałek Sejmu CZESŁAW WYCECH. W dalszym ciągu tematem obrad jest dyskusja nad planem i budżetem państwa na rok 1958 oraz nad sprawozdaniem rządowym z wykonania budżetu z 1956 r.

Do najciekawszych w tym dniu należało wystąpienie pos. Edwarda Gierka (PZPR), który poruszył kilka węzłowych problemów naszej gospodarki. Mówca stwierdził, że projekt planu i budżetu, jak również ostatnie uchwały XI Plenum KC PZPR próbują rozwiązać szereg ważnych spraw dotyczących „żołądka i kieszeni obywatela”. Jedną z tych spraw jest kwestia funkcjonowania naszej organizacji gospodarczej oraz zwiększenia ilości wyrobów, stanowiących zaopatrzenie rynku.

Dwie są tu drogi. Jedną to maksymalne wykorzystanie potencjału wytwórczego w przemyśle i rolnictwie, m. in. przez uruchomienie rezerw, drugą — to kontynuacja wy-

silku inwestycyjnego w rozmiarach aktualnych możliwości ekonomicznych. Ważne jest nie tylko ile się produkuje, ale jak i za ile. Dlatego też podstawowym problemem, jaki stoi przed naszą gospodarką do rozwiązania, jest sprawa wydajności pracy. Jest ona w Polsce niższa niż w innych przemysłowych krajach. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy, to nadmiar zatrudnionych. Pos. Gierek cytuje liczne przykłady z górnictwa i hutnictwa, wykazujące, że zatrudnia się tam obecnie więcej proporcjonalnie robotników niż przed wojną.

Mówca stwierdza dalej, że likwidacja przerostów zatrudnienia nie oznacza, że powstanie u nas problem bezrobocia. Zatrudnienie w br. ma wzrosnąć o 100 tys. osób.

Przechodząc do omówienia problemów inwestycyjnych, pos. Gierek podkreśla wagę tego zagadnienia. Inwestycje przecież otwierają nowe możliwości produkcyjne, są niezbędne dla zabezpieczenia stałego przyrostu towarowego. Są zasadniczą drogą do zapewnienia warsztatów pracy dla nowych rąk. Mówca obrazuje zmianę struktury inwestycyjnej, wykazując, iż z projektów planu i budżetu jasno wynika, że zwrócono uwagę przede wszystkim na te obiekty inwestycyjne, które przyniosą szybkie efekty. Również podział inwestycji na poszczególne gałęzie przemysłu jest siuszy.

Pos. Stanisław Wais (PZPR) omawia problemy przemysłu naftowego. Zwraca on uwagę, iż wyposażenie przemysłu naftowego jest zbyt przestarzałe, że w bardzo małym zakresie prowa-

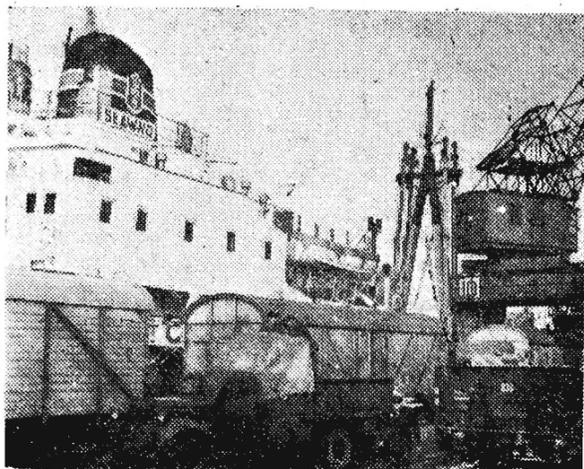
(Ciąg dalszy na str. 2)

Przed XXV rocznicą walk chłopskich w powiatach Ropczyce i Łańcut

W czerwcu br. przypada XXV rocznica strajków i walk chłopów z Nockowej pow. Ropczyce i Grodziska pow. Łańcut z granatową policją. Strajki te były wyrazem rosnącego protestu mas chłopskich przeciwko uciskowi sanacyjnemu.

W Ropczycach i Łańcutach powołano ostatnio komitety obchodu rocznicy. W skład komitetów weszli starzy działacze ludowi oraz przedstawiciele miejscowych władz. (PAP).

Nowa linia żegluga Gdynia — Nowy Jork



Największe od 10 lat wybuchy Rozszerzone masy Słońca tryskały na wys. 150 tys. km

PARYŻ (PAP). Obserwatoria astronomiczne zanotowały w niedzielę największe od 10 lat wybuchy na Słońcu. Według obliczeń astronomów rozszerzone masy Słońca tryskały na wysokość 150.000 km ponad jego powierzchnię. Równocześnie zaobserwowano na Słońcu około 200 plam. Opisane wyżej zjawiska spowodowały poważne zakłócenia w odbiorze radiowym.

164 samobójstwa całych rodzin

PEKIN (PAP). Prasa i radio japońskie donoszą, że w kraju wzrasta liczba samobójstw całych rodzin. Przyczyną tego stanu rzeczy są przeważnie trudności materialne. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy br. w Japonii zanotowano 164 samobójstwa całych rodzin.

Delegacja kinematografii włoskiej w Warszawie



24 marca przybyła do Warszawy na przegląd filmów włoskich delegacja kinematografii włoskiej.

Na zdjęciu: Powitanie na lotnisku Okęcie.

CAF — fot. Sokołowski

60 koncertów da w USA i w Kanadzie zespół Moisiejewa

Amerykańskie przedsiębiorstwo „Euroc Attraction” zaprosiło Państwowy Zespół Tańca Ludowego ZSRR, pod kierownictwem Igora Moisiejewa, na tournée po USA i Kanadzie.

— Zespół nasz — oświadczył Moisiejew dziennikarzom — prezentuje widzom amerykańskim bogaty program: „Tańce narodów Związku Radzieckiego” — na który złożyły się tańce rosyjskie, ukraińskie, białoruskie, moldawskie i gruzińskie oraz tańce narodów Azji Środkowej i republik bałtyckich. Wyjazd do Ameryki przewidziany jest w pierwszych dniach kwietnia. W ciągu 10 tygodni zespół da przeszło 60 koncertów.

— Mam nadzieję, że podczas pobytu w Ameryce zapoznamy się bliżej ze sztuką USA, że w szczególności poznamy popularne amerykańskie tańce ludowe. Umożliwi to, po powrocie do ojczyzny, włączenie do naszego programu także tańców ludowych Ameryki. (AR).

„Pierwszorzędne” — powiedział Szolochow o trzeciej serii „Cichego Donu”

Obejrząwszy ukończoną już trzecią serię monumentalnego filmu radzieckiego „osnutego na eposie Cichego Donu”, Michał Szolochow napisał do twórców filmu: „Byłem w studio, oglądałem trzecią serię „Cichego Donu”. Pierwszorzędne! Bardzo dziękuję wam, że potrafiliście w ciągu dwu i pół roku wykonać to, na co ja zużyłbym 15 lat!”

Wypowiedź Szolochowa ukazała się w gazecie „Burewiestnik” wydawanej przez studio filmowe im. Gorkiego. (AR).

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR
Nakład 59.189 Wyd. A Cena 40 gr
Nr 72 (2731) — Rzeszów, środa 26 marca 1958 r.

Nad węzłowymi zadaniami rad narodowych naszego województwa obradowała sesja WRN

W dniu wczorajszym (25 bm.) w sali Prezydium WRN w Rzeszowie obradowała zwyczajna sesja rady wojewódzkiej. Przewodnictwo sesji powierzyli radni dr Fr. Błońskiemu, a na sekretarza wybrano radną M. Trybalską.

W kolejnym punkcie obrad przewodniczący komisji wnioskowej radny Biernacki zapoznał radnych z proponowanym składem komisji WRN. Przedstawiony skład komisji radni przyjęli jednogłośnie. Uchwalono również, po uwzględnieniu kilku poprawek, regulamin obrad oraz roczny plan sesji WRN.

Zasadniczym jednak tematem obrad były węzłowe zadania rad narodowych woj. rzeszowskiego. Referat na ten temat wygłosił przewodniczący prez. WRN Fr. Jagusztyn. W referacie swym przewodniczący Jagusztyn dokonał oceny sytuacji gospodarczej województwa na tle wykonania planu nowych zadań ubiegłego z jednoczesnym nakreśleniem węzłowych zadań gospodarczych na rok bieżący. W drugiej części referatu przewodniczący Jagusztyn omówił założenia do programu rozwoju gospodarczego poszczególnych powiatów na lata 1959-1965. Dyskusja na poruszone przez

mówcę tematy była bardzo żywa. Wzięło w niej udział 25 radnych.

W swych wystąpieniach tak radni, jak i dyskutanci spoza Rady szeroko rozwinęli problemy poruszone w referacie. Szczególnie dużo uwagi poświęcono sprawie konieczności dalszego rozwoju przemysłu i rolnictwa, przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego, naprawy dróg, budowy mostów. Jak wykazał przebieg dyskusji, głęboko leży Radzie na sercu sprawa wszechstronnego zagospodarowania południowo-wschodnich terenów — Rzeszowszczyzny. Przy tej

(Ciąg dalszy na str. 2)

N. S. Chruszczow przyjął sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld

MOSKWA (PAP). Przebywający obecnie w Moskwie sekretarz generalny ONZ DAG HAMMARSKJÖELD został w poniedziałek przyjęty przez pierwszego sekretarza KC KPZR NIKITĘ CHRUSZCZOWA. W rozmowie wziął udział minister spraw zagranicznych GROMYKO. Hammarskjöld podejmowany był w tym samym dniu śniadaniem przez pierwszego zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR, W. KUZNECOWA. Wśród gości obecni byli ambasador Szwecji w Moskwie ROLF SULMAN.

Poprawa stanu leczenia w Rzeszowskim — tematem obrad Kolegium Ministerstwa Zdrowia

(Inf. wł.). W dniach 24 i 25 bm. w sali kolumnowej KW PZPR w Rzeszowie, odbyła się sesja wyjazdowa Kolegium Ministerstwa Zdrowia z udziałem: ministra Zdrowia, prof. dr Rajmunda Barańskiego, wiceministra dr Aleksandra Pachy, generalnego dyrektora Ministerstwa Zdrowia Seomskiego, oraz przedstawicieli władz terenowych i aktywu służby zdrowia z terenu.

Wczorajsza sesja wyjazdowa była poprzedzona inspekcją i kontrolą kilku placówek służby zdrowia oraz posiedzeniem kolegium Ministerstwa Zdrowia, podczas którego podjęto szereg wniosków zmierzających do poprawy warunków służby zdrowia. M. in. zwrócono szczególną uwagę na konieczność uściślenia współpra-

cy między Prezydium WRN a poszczególnymi jednostkami służby zdrowia w terenie, na podniesienie poziomu pracy, stworzenia lepszych warunków dla całego personelu lekarskiego itp. Sprawy te znalazły również wyraz w drugim dniu obrad (tj. 25 bm.), w czasie których wiele miejsc zajęły zagadnienia gospodarczo-administracyjne.

Ocena działalności służby zdrowia jakiej dokonał zarówno w swoim referacie kierownik Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia dr Petecki, jak i zabierający głos w dyskusji u-

(Ciąg dalszy na str. 2)

90 tys. km. samochodem

Kpt. Townsend zakończył podróż dookoła świata

LONDYN (PAP). Były brytyjski pułkownik lotnictwa Peter Townsend, który stał się popularny przez swój romans z księżniczką Małgorzatą, zakończył w poniedziałek w Brukseli swą podróż dookoła świata. W ciągu półtora roku przejechał on samotnie samochodem 90 tysięcy kilometrów i odwiedził 45 krajów. Swoje wrażenia z podróży kapitan Townsend zamierza spisać w książce, dla której znalazł już wydawcę.

...Musi maszerować

NOWY JORK (PAP). Słynny śpiewak rock and roll'u, bóstwo milionów młodych Amerykanek, 23-letni Elvis Presley rozpoczął dwuletnią służbę wojskową. 24 bm. mama i tato odprowadzili syna do rekrutkiego punktu zborczego w Memphis (stan Tennessee).

Jutro jeśli CHCESZ SIĘ DOWIEDZIEĆ

o rewelacyjnym wynalazku, którego zastosowanie stanowi przezwrot w przemyśle mylnarskim, przeczytaj in formację pt. „Noże zamiast kamieni”.

Kiedy spadnie sputnik nr 2 ?

MOSKWA (PAP). Alla Masłowicz zastępca przewodniczącego Rady Astronomicznej przy Akademii Nauk ZSRR oświadczyła, że sputnik nr 2 zakończy swój żywot w dniach od 5 do 15 kwietnia. Za kilka dni będziemy mogli ustalić bardzo dokładnie termin i miejsce wejścia sputnika w gęste warstwy atmosfery.

Nina Andrycz - „matką chrzestną”

21. III. br. od był się w Krakowie na przystani Kolejowej Klubu Wodnego chrzestną ka jaków, na których popłynię 4-osobowa ekipa polska do Indii. Uroczystego aktu dokonała wybitna artystka sceny polskiej Nina Andrycz.

CAF — fot. Link

CIEKAWOSTKA

DNIA

„WYSTRZEGAC SIĘ NUDYSTÓW”

LONDYN (PAP). — Tablice z napisem „wystrzegać się nudystów” będą w lecie br. jedyną barierą między publicznością a tysiącem entuzjastów nagości, którzy zblęzną się w stanowiącym własność księcia Bedfordu parku Woburn w Bedfordshire.

książkę Bedfordu „Pan na Bedfordzie” dokona też otwarcia obrad, jako gość. „Jednakże — powiedział książę — przez szacunek dla mnie na uroczystości otwarcia wszyscy będą ubrani!”

Książę zastrzegł się, iż nie ma zamiaru powiększać szeregow nudystów „Trudno byłoby mi wówczas zachować miano najlepiej ubranego księcia W Brytanii!” — wyjaśnił dziennikarzom.

oświadczył, że jeśli ktoś uda się do parku po przeczytaniu napisów, „be-dzie musiał być przygotowany na niespodzianki”. W sierpniu książę przyjmie w gościnie uczestników międzynarodowej konferencji nudystów „Pan na Bedfordzie”.

Najwyższy czas ustalić termin, skład i miejsce konferencji „na szczycie“

Odpowiedź rządu ZSRR na memorandum rządu USA z dnia 6 marca br

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka opublikowała 25 bm. treść odpowiedzi rządu ZSRR na aide memoire rządu USA z dnia 6 marca br. W odpowiedzi tej rząd radziecki ponawia swe dotychczasowe propozycje w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych i konferencji na najwyższym szczeblu, oraz przypomina o tym, iż najwyższy czas ustalić skład, termin i miejsce konferencji. Związek Radziecki proponuje ponownie, aby konferencja „na szczycie“ skoncentrowała się jedynie na

tych zagadnieniach, których rozwiązanie stanowiłoby początek uzdrowienia sytuacji międzynarodowej. Związek Radziecki sprzeciwia się rozpatrywaniu podczas konferencji szefów rządów, sprawy zjednoczenia Niemiec i problemu krajów Europy Wschodniej. Zagadnienie zjednoczenia Niemiec — stwierdza odpowiedź Związku Radzieckiego — nie może być tematem konferencji na najwyższym szczeblu. Sprawa ta należy wyłącznie do kompetencji obu państw niemieckich.

Wysoka frekwencja w wyborach do parlamentu w Jugosławii

BELGRAD (PAP). Cała prasa jugosłowiańska z 24 marca jest pod znakiem, niezależnych wyborów do Skupszczyzny Związkowej. Wszystkie dzienniki wskazują na bardzo dużą frekwencję wyborczą. Według wstępnych danych, w Macedonii np. głosowało 92,41 proc. wyborców, w Słowenii do godziny 18 oddało głosy 88,2 proc. wyborców. Również w innych republikach procent oddanych głosów jest bardzo wysoki. Ostateczne wyniki ogło-

szone przez Związkową Komisję Wyborczą wskazują, że na prezydenta Tito głosowało 99,3 proc. wyborców, na wiceprzewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Aleksandra Rankovicia — 96,7 proc., na ministra spraw zagranicznych, Koca Popovicia — 97,2 proc. Kandydowali oni w Belgradzie, gdzie według wstępnych danych Miejskiej Komisji Wyborczej, sponad 500 tys. uprawnionych do głosowania poszło do urn wyborczych 92,2 proc. wyborców.

19 posiedzenie Sejmu PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dzono są prace poszukiwawcze nowych złóż. W wyniku tego w ub. roku wydobycie ropy naftowej było mniejsze niż w latach poprzednich i pokryło zaledwie w 10,8 proc. potrzeby gospodarki krajowej. Również w tym roku wydobycie ropy naftowej i

gazu ziemnego zmniejszy się. Aby temu zapobiec — zdaniem mówcy — konieczne jest poważne zwiększenie prac poszukiwawczych nowych złóż naftowych i gazu ziemnego. Przeznaczone na ten cel środki w budżecie państwa na rok bieżący są dalece niewystarczające. Pos. Wais postuluje, aby przy ustalaniu planów i budżetów na lata następne w większym niż dotychczas stopniu uwzględniane były prace poszukiwawcze w przemyśle naftowym.

Posel Mieczysław Pożuczek (ZSL) porusza w swoim wystąpieniu problem zaopatrzenia wsi głównie w maszyny rolnicze, wyroby hutnicze i metalowe oraz nawozy mineralne. Zwracając uwagę, że ostatnio nastąpiła znaczna poprawa w zaopatrzeniu wsi w maszyny rolnicze i nawozy sztuczne, mówca podkreśla, że nadal występuje poważny brak wyrobów hutniczych i metalowych. Łącznie w dyskusji zabierali głos 20 posłów. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się dziś tj. w środę 26 bm.

„Królowa nylonu“ przed sądem



24. III. br. w Sądzie Wojewódzkim dla miasta Warszawy rozpoczął się proces „królowej nylonu“ Stefanii Husiatyńskiej i 14 innych, oskarżonych o przestępstwa dewizowe i skarbowe.

Na zdjęciu: Husiatyńska w rozmowie z obrońcami. Fot — CAF

Sekretarz generalny ONZ — Hammarskjöld z wizytą w ZSRR



W dniu 23 bm. w godzinach wieczornych przybył do Moskwy sekretarz generalny ONZ — Dag Hammarskjöld. Na lotnisku Wnukowo powitał go pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR — W. Kuźniecowa.

Na zdjęciu: Dag Hammarskjöld (pośrodku) i W. Kuźniecowa (z lewej).

CAF — Telefoto

Z obrad sesji WRN w Rzeszowie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

okazji sporo uwagi poświęcono sprawom rozwoju turystyki, bodajże pierwszy raz na tak szerokim forum.

Wszystkie poruszone, zarówno w referacie, jak i w dyskusji, sprawy znalazły odbicie w opracowanych wnioskach, które Rada jednogłośnie uchwaliła i zaleciła do wykonania Prezydium.

W ostatnim punkcie obrad Rada dokonała rozwiązania powiatowych i miejskich komisji wyborczych, powołała do przeprowadzenia wyborów. Ponadto Rada powołała kolegium karno-administracyjne przy Prez. WRN. (pras.)

Plan polski zmierza do osłabienia napięcia i nieufności między obu istniejącymi ugrupowaniami

Wywiad ministra Rapackiego dla tygodnika „Der Spiegel“

BONN (PAP). Zachodnio-niemiecki tygodnik „Der Spiegel“ zamieścił 24 marca br. odpowiedź ministra Rapackiego na szereg pytań postawionych przez redakcję tego tygodnika, dotyczących różnych aspektów polskiej propozycji utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej.

Na pytanie, w jakim stopniu realizacja polskiej propozycji ułatwiłaby zjednoczenie Niemiec, minister Rapacki stwierdził, że uczynienie naszego planu przyczyniłoby się do zjednoczenia Niemiec w takim stopniu, w jakim przyczyniłoby się ono do odprężenia w Europie.

Ustosunkowując się do zastrzeżeń wysuwanych pod adresem planu, minister Rapacki powiedział, że konieczne jest co najmniej minimum zaufania, które — pozwoli na realistyczne podejście do stojących przed nami zagadnień międzynarodowych.

Przeciwieństwem tych założeń jest perspektywa uzbrojenia atomowego Bundeswehry. W ten sposób stworzone być mają fakty dokonane, które zmierzają do utrudnienia konferencji i do stoperdowania planu strefy bezatomowej.

Minister Rapacki podkreślił, że w przeciwieństwie do tej tendencji polski plan zmierza do osłabienia napięcia i nieufności między obu istniejącymi ugrupowaniami. Taki kierunek rozwoju sprzyjałby zmniejszeniu obaw i oporów przeciw zjednoczeniu Niemiec i mogłoby ułatwić wysiłki samych Niemców dla osiągnięcia tego celu.

„Der Spiegel“, który od dłuższego czasu ubiegał się o wywiad z ministrem Rapackim, umieścił w tym samym numerze komentarz dotyczący od faktów i insynuacji na temat polskiej polityki zagranicznej. Tego rodzaju metoda zastosowana przez redakcję „Spiegel“ obliczona jest wyraźnie na wprowadzenie w błąd czytelników i jest smutnym dowodem, jak wpływowo są w NRF sily, które odnoszą się wrogo do ideał porozumienia i odprężenia, a które aktywizują się szczególnie w obecnym momencie, decydującym o kierunku dalszego rozwoju Niemiec zachodnich.

„Times of India“ zamieścił fragmenty oświadczenia

rzecznika MSZ PRL

DELHI (PAP). Dziennik „Times of India“ zamieścił fragmenty oświadczenia rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL dotyczącego wypowiedzenia Bundeswehry w broń atomową. Dziennik podkreśla ustęp głoszący, że „realizacja planów uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową stworzyłaby nową sytuację, która wymagałaby rozwiązania przez Polskę środków, jakie należałoby przedsięwziąć dla umocnienia jej bezpieczeństwa“.

Braterska współpraca krajów socjalistycznych

PEKIN (PAP). Przedstawiciele Chin, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego podpisał w Pekinie porozumienie w sprawie wspólnego dokonywania badań i prób nad sprzętem elektrotechnicznym wysokiego napięcia w warunkach klimatu Chińskiej Republiki Ludowej.

Kraje, które zawarły porozumienie, będą wysyłały do Chin wzory artykułów przemysłu elektrotechnicznego i chemicznego, naftowego itp.

Będą także delegować do Chin specjalistów w celu dokonywania wspólnych prac naukowo-badawczych.

Rosną zadłużenia wsi rzeszowskiej w dostawach zboża, żywca i ziemniaków

(Inf. wł.). W dalszym ciągu rosną zadłużenia wsi rzeszowskiej w dostawach zboża, żywca i ziemniaków. Do 28 lutego br. z obowiązkowych dostaw i skupu wolnorynkowego wpłynęło do magazynów ogółem 47.607 ton zboża z zeszłorocznych zbiorów, to jest 14.700 ton mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Nieosiągnięcie zaplanowanego wpływu z obowiązkowych dostaw, nastąpiło na skutek niewykonania planów skupu w październiku i listopadzie 1957 r. oraz w styczniu br. Również przebieg skupu zboża w marcu br. nie gwarantuje poprawy, gdyż do 15 bm. wykonane miesięczny plan zaledwie w 25 proc. Niepokojąco przebiega też wolnorynkowy skup zboża. Do 15 marca wpłynęło bowiem 58 proc. planowych ilości zboża i dostaw wolno-

rynkowych, czyli pozostaje jeszcze do skupu 12.500 ton. Podobna sytuacja jak ze zbożem, przedstawia się w realizacji obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych. Zaległości z tego tytułu w miesiącu styczniu wynosiły 136 ton i wzrosły w ciągu lutego do 382 ton. Na podstawie dotychczasowych danych, również i w marcu realizacja obowiązkowych dostaw kształtuje się poniżej przeciętnej z lutego, a więc przebiega niepomyślnie.

Również i w skupie ziemniaków nie osiągnięto w tej sieni ubr. zaplanowanych ilości tego artykułu. W rezultacie w jesieni 1957 r. powstały poważne trudności w zaopatrzeniu w ziemniaki. Jednakże przy dużych wysiłkach zaspokojono najpilniejsze potrzeby w zaopatrzeniu w ziemniaki jadalne. Nie pokryto natomiast zapotrzebo-

wania odbiorców na ziemniaki przemysłowe, a przede wszystkim gorzelnia, tuczarnia państwowych oraz przemysłu ziemniaczanego. Dlatego też zaległości powstałe w obowiązkowych dostawach ziemniaków muszą być na wiosnę w pełni wyrównane. (tap)

Z bokserskich mistrzostw Polski w Łodzi

Dwa zwycięstwa i jedna przegrana pięściarzy woj. rzeszowskiego

WYNIKI WALK PRZEDPOŁUDNIOWYCH (25. III. br.)

Waga kogucia: Wiśniewski (Bydgoszcz) przegrał z Jagiełło (Koszalin), Szczepański (Łódź) stosunkiem głosów 3:2 pokonał na punkty Mielczarka (Wrocław). Waga lekka: Paździór (Kielce) wypunktował Kolaszki (Zielona Góra), Zieliński (Koszalin) wygrał z Olszewskim (Olsztyn). Waga lekkopółśrednia: Synek (Gdańsk) przegrał z J. Ratajem (Opole), Surowy (Zielona Góra) wygrał z Sidorukiem (Białystok). Waga półśrednia: Lewandowski (Bydgoszcz) wygrał z Klesiem (Rzeszów), Zyla (Kielce) zwyciężył przez tko w drugim starciu Michalskiego (Zielona Góra). Michalski doznał pęknięcia łuku brwiowego i sędzia przerwał walkę. Waga średnia: Gliniecki (Gdańsk) pokonał Ordzińskiego (Olsztyn).

Waga półśrednia: Kowalskiego (Koszalin). Binek (Rzeszów) wygrał jednogłośnie z Szybińskim (Poznań). Kret (Gdańsk) przegrał z Sielczakiem (Szczecin). Grudziń (Wrocław) wygrał przez tko w drugim starciu z Krawcem (Białystok). Sygacz (Lublin) przegrał z Bronisławem (Gdańsk). Waga lekkopółśrednia: Nowski (Kielce) przegrał z Józefem Pińskim (Szczecin) przez tko w trzeciej rundzie. Kunce (Bydgoszcz) wypunktował Walczaka (Koszalin). Waga półśrednia: Jan Piński (Szczecin) po bardzo słabej walce zwyciężył Graffa (Gdańsk). Mozolewski (Łódź) wygrał stosunkiem głosów 4:1 ze Słabczyńskim (Kraków). Waga lekkopółśrednia: Szymaniak (Warszawa) wypunktował stosunkiem głosów 4:1 Cwika (Kielce). Wiśniewski (Łódź) przegrał z Bauerkiem (Katowice) stosunkiem głosów 2:3. Waga średnia: Wasilewski (Poznań) wygrał stosunkiem głosów 3:2 z Małkiem (Zielona Góra). Bochenek (Lublin) przegrał z Planutisem (Bydgoszcz). Waga półciężka: Wadkiewicz (Lublin) przegrał stosunkiem głosów 1:4 z Krawcem (Opole). Wasilewski (Kraków) zwyciężył Wnęka (Koszalin) przez techniczny nokaut w drugim technicz-



OFICJALNE DANE Jak nas informuje dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej, komisja sprawdzająca kupony, jakie wpłynęły do 44 rzutu gry potwierdziła 3 kupony z 4 trafieniami, 107 kuponów z 3 trafieniami i 3498 kuponów z 2 trafieniami. Posiadacze „4“ otrzymają więc po 42.400 zł, posiadacze „3“ po 584 zł, a posiadacze „2“ po 18 zł. (kel)

WYNIKI WALK POPOŁUDNIOWYCH

Waga musza: Romanisław (Rzeszów) zwyciężył w III rundzie przez tko Kopyńskiego (Wrocław). Ostrowski (Warszawa) przegrał na punkty po emocjonującej walce z Michalskim (Katowice). Waga piórkowa: Rozpierski (Łódź) wygrał z Królem (Opole). Bożuchowski (Warszawa) wy-

Amerykańskie wyrzutnie rakietowe powstaną w Danii

KOPENHAGA (PAP). Według doniesień prasy budowa amerykańskich wyrzutni rakietowych w Danii rozpocznie się latem bieżącego roku. Rakiety przybędą z USA w 1959 r. Dla 4 wyrzutni, które mają powstać wokół Kopenhagi, wydziela się po 6—7 ha ziemi.

Na karcie widać — wyda-
je się — same czerwone
kreski: zwolnienia lekar-
skie. Ile dni pracowała w
ubiegłym roku ta robotnica?
Może, sumując pracowicie ty-
godnie, a właściwie poszcze-
gólne dni pracy, uzbięrałyby
się 2 miesiące...

Jest jasne, że taki robot-
nik — to ciężar dla fabry-
ki, że przy rozważaniu —
kogo się pozbyć, by lepiej
zorganizować produkcję —
przeważa opinia: „wylecieć”
powinni przede wszystkim
tacy właśnie fikcyjni pracow-
nicy.

Ale z drugiej strony, ko-
bieta, o której mowa, nie
opuszczała pracy bez powo-
du. Bądź sama była chora,
bądź — co się najczęściej
zdarzało — chore były dzie-
ci. Czy więc ten wzgląd
wziąć pod uwagę?

Można jednak popatrzeć na
tę sprawę z innej strony. Ro-
botnica nie dostała przecież
zasilku chorobowego za wszy-
stkie zwolnienia z pracy. Je-
śli zwolnienia lekarskie
przekraczają siedem ty-
godni w roku, zasiłku za
dodatково zwolnienia nie o-
trzymuje się. A więc kobieta
ta przez wiele miesięcy nie
zarabiała nic, musiała wtedy
wystarczyć pensja pracują-
cego męża. Zwolnienie owej
robotnicy z pracy niewiele
zmieni w jej sytuacji, będzie
właściwie usankcjonowaniem
istniejącego stanu rzeczy.

Spójrzmy jeszcze z innej
strony — z osobistego punktu
widzenia kobiety, o której
mowa. Prawda, przez wiele
miesięcy nie zarabiała.
Ale przez trzy, cztery, czy
pięć miesięcy dostawała jed-
nak pieniądze. Dwa, czy trzy
tysiące złotych rozłożone na
rok — to, oczywiście, niedu-
żo. A przecież jakże wiele
w budżecie robotniczej,
wielodzietnej rodziny. Do te-
go dochodzi fakt, że fabry-
ka, w której pracuje, ma do-
brze zorganizowaną pomo-
socjalną dla robotników i
ich rodzin.

Spójrzmy na sprawę zwol-
nień z pracy, na sprawę li-
kwidacji przerostów zatrud-
nienia z szerokiej perspek-
tywy. I to nie z punktu wi-
dzenia gospodarki. Słusz-
ność usprawnienia organiza-
cji pracy jest dla każdego
człowieka trzeźwo patrząco-
go na problemy gospodarki
polskiej, sprawą niepodle-
gającą dyskusji. I nie o ekono-
micznym sensie, o ekono-
micznej słuszności likwidowa-
nia przerostów zatrudnienia
chcę pisać. Zrozumienie zresz-
tą tej słuszności nie może
zmienić faktu, że zwolnienie
z pracy stwarza życiową trud-
ność dla każdego, kogo to
spotka. Likwidacja przero-
stów zatrudnienia sięga po
raz pierwszy głęboko — do
samej produkcji. Jest po-
stawionym przez partię ro-
botniczym problemem zwalnia-
nia z pracy zbędnych ro-
botników. Niekilku ludzi,
dzieci, nierządno demagogdy,

wolają, że godzi to w klaso-
we interesy robotników. Zda-
rzają się i tego rodzaju ge-
neralne zarzuty przeciwko li-
kwidacji przerostów zatrud-
nienia: „Zwalnianie robotni-
ków z pracy, to akcja sprze-
czna z robotniczym, socjali-
stycznym charakterem pań-
stwa! To krok wstecz do sto-
sunków kapitalistycznych!”

I oto chciałabym się zająć
sposobem myślenia, postawą,
która do takich wniosków
doprowadza.

Przed kilku dniami do komi-
tetu zakładowego pewnych
zakładów metalowych przy-

szeroaktem wytworzeniu się
postawy nieodpowiedzialności
za własną pracę. Warunki te
— to także ów wspomniany
wyższy system plac. Warunki
te — to także niektóre ele-
menty praktyki politycznej.

Nie owijając w bawełnę —
robotniczy charakter państwa
i partii utożsamia się w świa-
domości niektórych grup ro-
botników z jakimś chary-
tatywnym, opiekuńczym
sensem. Partia robotnicza —
a więc musi brać w obronę
każdego robotnika, choćby
był nierobem.

Czy nie zdarzają się wy-

Po XI Plenum TRUDNOŚCI OSOBISTE I INTERES OGÓLNY

szedł ze skargą rozżalony ślu-
sarz. Dostał właśnie wymo-
wienie z pracy. Kierownic-
two postanowiło go zwolnić,
mając zupełnie konkretne po-
wody. Ślusarz ten, wysoko
zaszeregowany, systematycz-
nie produkował braki. W o-
statnim miesiącu jego praca,
polegająca na wykonywaniu
jednej z końcowych operacji
przy produkcji drogich i
skomplikowanych części, na-
raziła zakład na... dwieście
tysięcy złotych strat. To ko-
stowne brakoróbstwo odbi-
jało się w sposób zupełnie
minimalny na zarobkach ślu-
sarza, gdyż kształtowały się
one powyżej 2 tys. zł.

Trudno zajmować się w
tym artykule mankamentami
systemu plac w przemyśle
metalowym, choć, niewątpli-
wie, one właśnie powodują
brak troski o jakość pracy,
uprzywilejowując jej ilość.
A wiadomo — „co nagle, to
po diable”. Chodzi mi o po-
stawę tego ślusarza. O to, że
uważał za rzecz zupełnie na-
turalną zarówno pogon za
ilością, bo to właśnie podno-
siło jego zarobki, jak i lek-
ceważenie jakości, choć lek-
ceważenie to przekreślało wy-
niki pracy i jego, i innych
robotników, zajmujących się
produkcją tego samego de-
talu. Ze traci fabryka, to —
uważał — nie jest ważne. Ze
traci on sam, otrzymując wy-
mówienie — to krzywdą, to
powód do skargi i oburzenia.

Nie mam zamiaru naiwnie
dziwić się skardze ślusarza-
brakoroba, lub spodziewane-
mu rozżaleniu matki mniej
czy bardziej poważnie choru-
jących dzieci. I to nie tylko
ze względu na fakt, że zwol-
nienie z pracy jest przecież
dla każdego wielką osobistą
trudnością.

Nie mam zamiaru dziwić
się przede wszystkim dlate-
go, że istniały do niedawna
warunki, które sprzyjały dość

padki takiego właśnie —
wyłącznie wymagającego —
stosunku robotników do
państwa? Uważanie konsty-
tucyjnego prawa do pracy za
prawo do „posady”, do co-
miesięcznego otrzymywania
pieniędzy jest zresztą cechą
wielu obywateli ze wszy-
stkich środowisk.

Nie jest tematem tego ar-
tykułu wyjaśnienie dróg roz-
woju klasy robotniczej w
minionym dziesięcioleciu.
Faktem jest, że burzliwy roz-
wój gospodarki, olbrzymie
zapotrzebowanie na ręce do
pracy przyniosły — poza
wszystkimi cennymi, mate-
rialnymi i politycznymi osią-
gnięciami — również i nie-
które ujemne skutki.

Myszę tu przede wszystkim
o obniżeniu rangi pracy, wyni-
kającym z faktu, że nie trze-
ba było jej cenić — pracę fi-
zyczną można było dostać
zawsze. Myszę tu także o
zmniejszeniu odpowiedzialno-
ści za wykonanie zadań. Jeśli
jak dla części robotników, któ-
rzy przyszli do fabryki czy na
budowę ze wsi — praca była
jedynie źródłem dodatkowych
zarobków, a podstawę utrzy-
mania stanowiło gospodar-
stwo, to jasne, że obowiązki
dodatkowe musiały i muszą
ustępować przed podstawowy-
mi, że w okresie sianokosów,
źniw, wykopków pustoszeją
na przykład budowy.

A dodajmy do tego, że istnia-
ła w niektórych zakładach
praktyka stosowania taryfy ul-
gowej nawet wobec nierobów
z tej tylko racji, że to robot-
nicy.

— Dawniej, kiedy należało
zwolnić jakiegoś bumelanta —
powiedział mi w rozmowie
przedstawiciel kadr zakładów
metalowych — aż strach,
ilu opiekunów się znaj-
dowało. „Zle pracuje, ale
jest politycznie uświadomio-
ny”. „Zle pracuje, ale to ro-
botnik, trzeba się nim zająć,
a nie wyrzucić. To przecież
najłatwiej!”

Czy to znaczy, że dziś trze-
ba odejść od obrony robotni-
ka przez związki zawodowe
czy partię? Ze wytyczną poli-
tyki zwolnień mają być wy-
łącznie racje ekonomiczne, wy-
łącznie interes zakładu pracy?

Wszyscy, którzy w praktyce
stykają się z zagadnieniem li-
kwidacji przerostów zatrud-
nienia, wiedzą, że tak nie jest.
Świadczy o tym choćby fakt,
że nie będą zwalniani jedyni
żywciele rodzin. Świadczy o
tym także i ten — zamieszczo-

ny na początku przykład wie-
lostronnej analizy sytuacji
tamtej robotnicy. Analizę tę
przeprowadzała właśnie ko-
misja zajmująca się w fabry-
ce możliwościami zwolnienia
zbędnych ludzi.

Realizacja programu XI Ple-
num, likwidacja przerostów za-
trudnienia niesie i musi nieść
ze sobą pewną sumę osobis-
tych trudności dla zwalnia-
nych ludzi. Tylko demagog
twierdzić może, że w naszych
warunkach, w obecnym stan-
ie naszej gospodarki dałoby
się tego uniknąć.

Charakter przeprowadzanej
obecnie operacji cięć perso-
nalnych polega na widzeniu
w każdym zwalnianym robo-
tniku człowieka o określonej
osobistej sytuacji, na braniu
tej sytuacji w każdym wypad-
ku pod uwagę. Nie zapomi-
najmy przy tym, że przy zwal-
nianiu pracowników, nawet
na taką jak obecnie skalę, nie
ma i nie może być mowy o
niebezpieczeństwie szerszego
bezrobocia. Przed zwalniani-
mi z pracy ludźmi stoją —
na pewno — trudności zwi-
żane z koniecznością „prze-
kwalifikowania się”, być mo-
że — zmiany miejsca zamiesz-
kania. Ale ta sytuacja nie ma
nic wspólnego z beznadziej-
nością związaną z bezroboci-
em w ustroju kapitalistycz-
nym.

Sens likwidacji przerostów
w zatrudnieniu, ich sprawie-
dliwy charakter polega jed-
nak także na widzeniu — wi-
ściwie po raz pierwszy w ska-
li powszechnej — w każdym
zwalnianym człowieku robo-
tnika o określonym stosunku
do pracy, do swych codzien-
nych obowiązków.

Bez usprawnienia organiza-
cji pracy w zakładach, bez —
co za tym idzie — racjonalne-
go wykorzystania pracowników,
a więc i pozbycia się lud-
zi teraz w zakładzie niepo-
trzebnych — nie ma mowy o
wydatnym wzroście wydajno-
ści pracy, nie ma mowy o wy-
datnej poprawie sytuacji ek-
onomicznej, o wydatnym
wzroście stopy życiowej ca-
łej klasy robotniczej. Także
w ostatecznym wyniku — i
tych, którzy dziś muszą zmie-
nić pracę.

S. GRABOWSKA

„Kącik Koniczynki”

**Już we wtorek
1 kwietnia
rozstrzygnie się
kto wygra skuter**

Ponieważ dyrekcja Rzeszowskiej
Gry Liczbowej ufundowała dla
grających nowoczesny skuter pro-
dukcyjny francuskiej informujemy
wszystkich uczestników 44 i 45
runtu gry o konieczności zacho-
wania kuponów „Koniczynki” do
chwili ogłoszenia wyników loso-
wania skutera i nagród pociesze-
nia. Losowanie to odbędzie się we
wtorek 1 kwietnia w godzinach
popołudniowych. W losowaniu
wezmą udział wszystkie kupony
(z wyjątkiem „ozwówek”) jakie
wpłynęły na niedzielę 23 bm. i
jakie wpłyną na niedzielę 30 bm.
— Ci grający, którzy w 44 losowa-
niu trafili „2” i „3” proszeni są o
niewybieranie wygranych stawek
pieniężnych przed dniem loso-
wania. Może się bowiem oka-
zać, że skuter padnie na kupon,
na którym są dwa trafienia i
datego szczęśliwiec musi mieć
podstawę do odbioru nagrody, a
przy odbiorze wygranej stawki
kupon należy zwrócić. Prócz sku-
tera wśród uczestników 44 i 45
runtu gry rozlosowanych zostanie
40 nagród pieniężnych po 500 zł.

(kel)

Z Międzynarodowego Salonu Samochodowego w Genewie



Ogólny widok otwartego os-
tatnio w Genewie 28 Mię-
dzynarodowego Salonu Samo-
chodowego.

Foto—CAF

Co zawiera styczeńowy numer „Mozaiki”?

Redakcja „Mozaiki” wpro-
wadziła w tym roku wiele
ciekawych i pożytecznych in-
nowacji, które zwiększają a-
trakcyjność tego obcojęzycz-
nego czasopisma. W nume-
rze 1/6 zeszytu angielskiego
została wprowadzona trans-
krypcja fonetyczna, a w zes-
zycie rosyjskim — akcenty,
co ogromnie ułatwi uczącym
się opanowanie języka.

Ponadto we wszystkich
czterech wydaniach języko-
wych znajdujemy nowy
dział: „Rozmowy i... roz-
mówki”. Tym razem dotyczą
one spraw związanych z po-
dróżą i posiłkiem w restaura-
cji. Dalszy ciąg rozmówek
z tego cyklu podróży zagra-
nicznych znajdą Państwo w
następnym numerze.

A więc czytelnicy „Mo-
zaiki”, wyjeżdżający za granicę,
będą mogli porozumieć się
w czasie podróży i... nie
zgina z głodu.

Zespół redakcyjny „Mo-
zaiki” nie zapomniał też o
miłośnikach popularnych pio-
senek zamieszczając w nume-
rze 1/1958 oryginalne teksty
wraz z nutami. I tak w zes-
zycie francuskim widzimy
znaną piosenkę „Kocham Pa-
ryż”, w rosyjskim — „Ptasz-
ki”, w niemieckim — „Cze-
kolada”, a w zeszytach angiel-
skim — naszego starego wal-
ca „Francis”, który jest o-
becnym przebojem Londynu.

Złodzieje z huty Stalowa Wola skazani na kary więzienia

(Inf. wł.) W Wydziale
Zamiejscowym Sądu Powo-
iatowego w Rozwadowie
odbyła się ostatnio roz-
prawa byłych pracowników
huty Stalowa Wola — Stanisława Wierzbień-
ca, Adama Kruka, Gusta-
wa Woźniaka, Stanisła-
wa Urbanowicza i Stan-
isława Bisa. Wymienieni
oskarżeni byli o to, że w
dniu 30 stycznia br., dzia-
lając w zorganizowanej
grupie przestępczej, do-
konali z huty Stalowa
Wola kradzieży części ma-
szyn i narzędzi wartości
10 tys. zł.

Sąd orzekł, że oskarżeni
winni są zarzucenemu im
przestępstwa i skazał
Wierzbieńca na karę 1 ro-
ku i 6 miesięcy więzienia,
Kruka i Woźniaka na ka-
ry po 1 roku więzienia, a
Urbanowicza i Bisa na
kary po 7 miesięcy wię-
zienia. (kel)

Cegielnie przygotowują się do rozpoczęcia sezonu produkcyjnego

(Inf. wł.) Niektóre zakłady
ceramiczne przystąpiły już do
produkcji cegły. Jednakże
przedłużająca się zima uniemo-
żliwia rozpoczęcie w peł-
ni sezonu produkcyjnego.

Jak nas informuje zastępca
dyrektora Zakładów Ceramicz-
nych w Polance Karol k/Kros-
na — Julian Bobula, przygo-
towania do sezonu produk-
cyjnego w tym zakładzie są
w zasadzie zakończone. Na
jednym agregacie przystąpio-
no już do produkcji surowki,
której w marcu wyprodukowa-
nych zostanie 200.000 sztuk.
Ogólnie cegielnia w Polance
Karol, wyprodukuje w tym
roku 7.700.000 sztuk cegły.

Zakończyła również przygo-

towania do sezonu cegielnia
w Zalesiu, podległa Rzeszow-
skiem Zakładom Przemysłu Te-
renowego Materiałów Budo-
wianych. Obok maszyn, zało-
ga tej cegielni przygotowała
też glinę, potrzebną do pro-
dukcji cegły w br. i rozpo-
częła już częściowo produk-
cję surowki. Kierownic-
two wspomnianej cegielni bo-
ryka się jednak z poważnymi
kłopotami. Np. brak jest oko-
ło 60 m kubicznych tarcicy,
potrzebnej do ostelazowania
szop, co powoduje niszczenie
się surowki na skutek mro-
zu. Cegielnia w Zalesiu odczu-
wa również brak około 20 ro-
botników.

Cegielnia w Boguchwale
podległa również RzZPTMB,
w okresie zimowym zajmo-
wała się wypalaniem cegły
dla chłopów. Wypalanie tej
cegły w ilości 1.070.000 sztuk
zbliza się już ku końcowi.
Niezależnie od tego na tere-
nie cegielni prowadzi się prze-
budowę wyrobowni oraz koń-
czy remont sprzętu.

Podobnie zaawansowane są
przygotowania do sezonu pro-
dukcyjnego w cegielni w Trze-
busce. Ponieważ cegielnia ta
nie będzie jeszcze w bieżą-
cym roku zmechanizowana,
produkcja surowki (w ilości
2.300.000 szt.) odbywać się bę-
dzie w dalszym ciągu sposo-
bem ręcznym. Obecnie remon-
tuje się tu piec, a gdy tylko
nastąpi ocieplenie, załoga
przystąpi do niwelacji placów
składowych, a następnie do
produkcji surowki. (tap)



Chociaż kartki kalendarza wskazują początek wios-
ny, skrzydlate jej zwiastuny możemy oglądać na razie
tylko w ZOO. Fot — CAF

95 mln zł zaoszczędzili w ubr. mieszkańcy woj. rzeszowskiego

Mieszkańcy województwa rzeszowskiego
zaoszczędzili w 1957 roku, składając na
książeczki PKO, 95 milionów złotych. Idea
oszczędzania najpopularniejsza jest wśród
pracowników umysłowych i inteligencji
technicznej, której wkłady stanowią 42
procent całej sumy zakumulowanej w
PKO. W najmniejszym stopniu z usług
PKO korzystają mieszkańcy wsi. Podczas
gdy np. w Czechosłowacji co drugi obywa-
tel, jak wynika ze statystyk, posiada ksią-
żeczkę oszczędnościową — u nas w Pol-
sce „książeczkę PKO ma dopiero co dzie-
wiąty obywatel.

Książeczka PKO z każdym miesiącem
staje się jednak coraz popularniejsza. Du-
żo zwolenników zyskują sobie książeczki
premiowe na samochody i motocykle o-
raz książeczki docelowe oszczędzania na
atrakcyjne towary jak: pralki, meble na
wysoki polski itp.

Książeczki PKO cieszą się również dużą
popularnością wśród młodzieży szkolnej.
W chwili obecnej do konkursu oszczędno-
ści tzw. „sztafety oszczędnych” przystąpiło
17 tys. młodzieży ze szkół województwa
rzeszowskiego. (kel)

Okruchy nauki i techniki

WŁOS NA CZWORO

Radziecki grawer, E. Kazaria, wykonał arcydziełką miniaturę: posługując się jedynie cieniutkim nożykiem sporządził on z ludzkiego włosia pociąg-lokomotywę z pełnym zestawem wagonów. W drugim włosie Kazarian wyżył tunel, do którego wjeżdża jego naprawdę mikroskopijny pociąg.

KIESZONKOWY MIKROSKOP

W Anglii pojawił się w sprzedaży mikroskop o niezwykłych wymiarach 10x6, 5x5 cm. Waży on jedynie 510 gramów. Trzy wymienne obiektywy pozwalają na uzyskiwanie powiększeń od 24 do 1500 razy. Do mikroskopu umontować można też mały obrazkowy aparat fotograficzny. Przyrząd ten odda, niewątpliwie, duże usługi uczestnikom wypraw naukowych — geologom, botanikom, biologom.

Już za kilka dni...

Już za kilka dni — od 1 kwietnia br. wejdą w życie nowe zasady płac dla pracowników fizycznych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych podległych Min. Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. W związku z tym, że nowy system płac ma objąć ponad 200 tys. robotników, przedstawiciel PAP zebrał w Ministerstwie Budownictwa informację, jak obecnie przebiega akcja kwalifikowania robotników oraz czy prace z nią związane będą przeprowadzone w terminie.

We wszystkich przedsiębiorstwach pracują obecnie komisje kwalifikacyjne, a w każdym województwie komisje koordynacyjne. Zadaniem ich jest ocena kwalifikacji robotnika, zgodna z nowymi zasadami zaszerogowania. Obecnie przy ustalaniu nowych stawek szczególnie nacisk kładzie się na praktykę zawodową i przygotowanie fachowe każdego robotnika. Należy zaznaczyć, że robotnicy zatrudnieni w jednym przedsiębiorstwie przez dłuższy czas i posiadający odpowiednie kwalifikacje, zwalniani są od składania egzaminów kwalifikacyjnych. Na-

NOWE ZASADY PŁAC W BUDOWNICTWIE

tomiał w stosunku do robotników, którzy jedynie przez krótki czas, a niekiedy tylko doraźnie pracują w przedsiębiorstwie, jak również do robotników młodych stosuje się wymagania złożenia przed komisją kwalifikacyjną egzaminów.

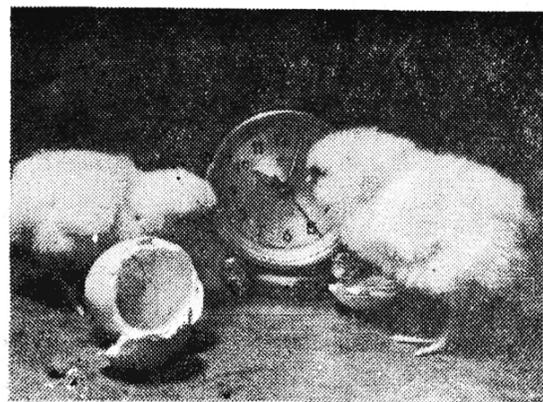
Należy podkreślić, że podstawową zasadą przeprowadzanej obecnie reformy płac jest nieprzekraczanie dotych-

czasowego funduszu płac w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych co całkowicie wyklucza możliwość oceniania obecnie przeprowadzanych zmian jako podwyżki płac. Jednocześnie należy zaznaczyć, że zmiany płac pozwolą na pełne zlikwidowanie zjawiska „długiego ołówka” (dopisywania przez kierownika robót zarobków za prace niewykonywane), zapewniając przy tym osiągnięcie w sposób uczciwy właściwego zarobku.

Zasady nowego zaszerogowania, jak również wysokość stawek płac będą stosowane w sposób jak najbardziej jednolity, zwłaszcza w granicach tego samego województwa.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że od 1 kwietnia reforma płac obowiązywać będzie tylko robotników produkcji budowlano-montażowej, zatrudnionych na budowach. Nie zostaną natomiast objęci tą reformą kierownicy, strażnicy oraz robotnicy tych zakładów w przedsiębiorstwach budowlanych, które mają charakter przemysłowy lub usługowy. Bazy sprzętu, bazy transportu, zakłady prefabrykacji itp.

(PAP)



Już na nas CZAS, a tu wiosna mrozem chucha...

CAF — fot. Grzęda

Ubezpieczenia nie zastąpi oszczędzanie na tzw. „czarną godzinę”

Rok 1957 obfitował w szkody spowodowane w gospodarstwach rolnych przez ogień, huragany, powodzie, gradobicia i pomór zwierząt. W ubiegłym roku pożary, powodzie i huragany spowodowały zniszczenie i uszkodzenie budynku w 31.100 gospodarstwach a odszkodowania wypłacone w tym czasie przez Państwowy Zakład Ubezpieczeń wyniosły 176,3 mln zł.

Pożary, powodzie i huragany wyrządziły straty również w mieniu ruchomym rolnika tj. w ruchomościach domowych, w inwentarzu żywym i martwym oraz w pługach. Do końca roku PZU wypłacił za to mienie 134.000.000 zł.

Bardzo dotkliwie straty ponieśli rolnicy w uprawach, a głównie w pszenicy, życie, jęczmieniu i owsie wskutek gradobicia. Likwidatorzy PZU ustalili straty w 229.000 szkód na sumę 117.000.000 zł. Straty w koniach i bydłe należą do szczególnie dotkliwych dla rolnika. Do końca ubr. padło 194.300 koni i krów, zaś odszkodowania wyniosły 329 mln zł.

Powysze informacje pozwalają ocenić jak poważną pomocą dla rolników są obowiązkowe ubezpieczenia. Tym niemniej sumy odszkodowań wypłacone przez PZU — są na ogół niskie i nie zaspokajają potrzeb ubezpieczonych w przypadku szkody losowej w ubezpieczonym mieniu. Stąd też rolnicy zainteresowani ubezpieczeniami obowiązkowymi, domagali się, żeby wypłacone odszkodowania stały się bardziej realną pomocą dla poszkodowanych, umożliwiającą im odbudowę utraconego lub uszkodzonego mienia.

Choćby prawdę powiedziawszy od pewnego czasu odszkodowania w bardzo dużym stopniu odbiegały od faktycznych strat poniesionych przez rolników.

Dlatego też już w roku 1957 PZU podwyższył o 70 proc. sumy na ubezpieczenia i odszkodowania za budynki. Dalsze zmiany w ubezpieczeniach obowiązkowych zostały wprowadzone od 1 stycznia 1958 r. Przede wszystkim uległy podwyższeniu sumy ubezpieczeń i sumy odszkodowań w ubezpieczeniach mienia ruchomego od ognia o 100 proc. oraz upraw od gradobicia o 50 proc. W ubezpieczeniach koni i krów, normowe sumy ubezpieczenia zostały podwyższone średnio o 70 proc. z tym, że na terenie każdego powiatu, w zależności od wysokości sum ustalonych uchwałami przemyślnych PRN, odpowiednio do tych zmian uległy zwiększeniu należne składki.

Składki ubezpieczeniowe zbierane przez PZU za obowiązkowe ubezpieczenia, wracają niemal w

całości do ubezpieczonych rolników. Np. w 1956 r. Państwowy Zakład Ubezpieczeń wypłacił 891,4 mln złotych za 592.868 szkód powstających u rolników, w tym za szkody wynikłe w ubezpieczeniu budynków i mienia ruchomego od ognia, huraganu i powodzi 262,3 mln zł. Za szkody w uprawach od gradobicia i powodzi wypłacono 233,4 mln zł i za szkody spowodowane padnięciem zwierząt 345,7 mln zł. Ponadto Państwowy Zakład Ubezpieczeń wypłacił na akcję zapobiegawczą 10 proc. sum zainkasowanych. Zbiór składek za powyższe ubezpieczenia w 1956 r. wyniósł 964,5 mln zł.

Urealnienie i rozszerzenie ochrony ubezpieczeniowej mienia objętego obowiązkowym ubezpieczeniem, oznacza dalszy znaczny wzrost sum wypłaconych odszkodowań i sum przeznaczonych na akcję zapobiegawczą. Państwowy Zakład Ubezpieczeń wtedy będzie mógł pokryć te poważne wydatki, gdy zgromadzi niezbędny na ten cel fundusz ubezpieczeniowy, który powstaje ze składek opłacanych przez wszystkich ubezpieczonych, a służy na wypłatę odszkodowań poszkodowanym.

W ubezpieczeniach obowiązkowych każdy rolnik korzysta z ochrony swego mienia w razie poniesienia szkody. Toteż rolnicy, nie płacący w terminie, lub wcale nie opłacający składek, działają na szkodę ogółu ubezpieczonych, zmniejszając fundusz, z którego mają być uiszczane wypłaty odszkodowań.

Ubezpieczenie jest dla rolników dużym dobrodziejstwem nie dającym się niczym zastąpić. Popularne oszczędzanie na tzw. „czarną godzinę” zresztą godne pochwały, nie wyrówna rolnikowi strat, gdyż nigdy nie wiadomo, kiedy i jak duża strata może rolnika dotknąć. Nie jest on w stanie określić jak wysokie kwoty roczne powinien na ten cel odkładać. Ubezpieczenie obowiązkowe daje ochronę w każdym czasie i wysokości sum ubezpieczenia, przy czym roczna składka ubezpieczeniowa jest niewspółmiernie niska w stosunku do sumy wypłaconych odszkodowań.

Zobrazują to następujące przykłady z terenu woj. rzeszowskiego. Za okres 1957 r. w powiecie lubaczowskim wypłacono: za szkody w budynkach — 911.000 zł, za szkody w mieniu ruchomym — 789.000 zł, za szkody w koniach i bydłach 609.000 zł, za szkody w zbiorach 104.000 zł. Razem wypłacono odszkodowań na kwotę 2.413.000 zł. Na akcję prewencyjną wypłacono 292.000 zł. Ogółem świadczeń dla powiatu lubaczowskiego wypłacono 2.705.000 zł. W tym samym czasie zainkasowano w powiecie lubaczowskim tytułem składki obowiązkowej zł 2.739.000. Nadmienić przy tym wypada, że powiat lubaczowski posiadał w roku 1957 bardzo małe szkody. Cały powiat mielecki wpłacił za ubezpieczenia od gradobicia tytułem 418.000 zł, a w tymże powiecie wypłacono w roku 1957 odszkodowań dla 993 plantatorów w łącznej sumie 1.577.000 zł.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń wypłaca odszkodowania z funduszu tworzonego z zainkasowanych składek. A więc każdy świadek korzyści rolnik nie powinien utrudniać Zakładowi terminowych wypłat i nie zwlekać z zaplaceniem składki za rok 1958. Nie mówiąc już o tym, że powinien przekonywać innych rolników o potrzebie opłacenia składki ubezpieczeniowej w terminie, gdyż leży to w interesie ogółu rolników.

(E)

ŁUBIANKARZE i KONTRAHENCI



Józef Madej przewodniczący zespołu koszykarzy.

nych cen. Wzajemna współpraca i stosunki nie układały się jednak gładko. Koszykarze mieli sporo powodów do narzekania. Wadliwie i po kumotersku był rozdzielany surowiec i inne materiały. Odbiór oraz klasyfikacja produkcji pozostawiała wiele do życzenia. Rozliczenia wywoływały niezadowolenie i protesty.

W jesieni ubr. chałupnicy zdecydowali się wystąpić ze swoimi bolączkami do władz. Przy kółku rolniczym zorganizowali zespół uważając zupełnie szalenie, że zrzeszając się w ramach kółka, będą mogli najskuteczniej bronić swoich interesów. I tak stało się faktycznie.

W Leżajsku odbyło się kilka narad z udziałem przedstawicieli zainteresowanych stron oraz władz partyjnych i państwowych. Delegację chałupników przyjął minister Dąb-Kociół. W powiecie, jak i w Warszawie zastanawiano się jak ułożyć stosunki między „Lasem” i koszykarzami i na jakich warunkach oprzeć dalszą współpracę z korzyścią dla obu stron.

Skargi, życzenia i propozycje zostały rozpatrzone przez władze z całym zrozumieniem. Kontrole wykazały pewne uchybienia, a nawet nadużycia w działalności przedsiębiorstwa „Las” w Leżajsku. Dalsze dochodzenia są w toku. Z tych względów i na prośbę koszykarzy wszelkie sprawy załatwiał początkowo „Las” w Tarnowie, a obecnie w Rzeszowie.

Do podpisu jest już przygotowana umowa, która ma ostatecznie uregulować obustronne prawa i obowiązki. M. in. umowa uznaje kółko rolnicze jako jedynego reprezentanta chałupników zarówno zrzeszonych, jak i niezrzeszonych. Przedstawiciele kółka będą brać udział w naradach w celu ustalenia planu produkcji lubianek. Przyznaje im się prawo nadzoru nad dostawą surowca, jego rozdziału i materiałów pomocniczych oraz odbioru gotowej produkcji. Przedsiębiorstwo zobowiązuje się wpłacać na rzecz kółka po 5 gr ponad ustaloną cenę za każdy wyprodukowany dla przedsiębiorstwa koszyk. Rocznie wyniesie to około 60 do 80 tys. złotych. „Las” przystąpi w br. do elektryfikacji swojego zakła-



Adolf Bienkowski poprawia zaprzęg w drodze do stacji.

du na stacji w Łętowni. Przy tej okazji chce dać chłopom bezpłatnie transformator i dopomóc im do elektryfikacji ws.

W zamian za te i inne uprawnienia i świadczenia zastrzega sobie „Las” prawo wyłączności dostawy surowca i nabycia wyprodukowanych koszyków. Umowa, mimo że można w niej to i owo jeszcze uzupełnić i bardziej ją dopracować, jest naprawdę poważnym osiągnięciem zorganizowanych chałupników. W zasadzie jej

na — o zabezpieczenie skupu i terminową realizację zawartych międzynarodowych umów handlowych. Swoją działalność w tej dziedzinie „Las” traktuje jako pierwszoplanowe zadanie gospodarstwa.

To przedsiębiorstwo a nie żadne inne jest najważniejszym i stałym kontrahentem dla chałupników. Nęci ich zapewne nieco wyższa cena za koszyk, oferowana przez inne instytucje handlowe, a w szczególności przez leżajski PZGS lub przez prywatnych handlarzy. Kalkulacja jest nieco ryzykowna, pozbawiona trwałych podstaw i z góry skazana na niepowodzenie. Oto co mówią fakty. WZGS zamówił za pośrednictwem „Lasu” w 1957 roku 100 tys. lubianek, a w rezultacie zakupił tylko 10 tys. sztuk. Wyobraź sobie położenie chałupników, gdyby kupowali za własne pieniądze surowiec, przyjęli zamówienie WZGS, a w końcu WZGS nie odebrałby koszyków. Skup owoców spółdzielczość prowadzi dorywczo i ubocznie. Na takich i podobnych wątpliwej wartości transakcjach, wyszliby chłopcy jak przysłowiowy Zabłocki na mydle.

Najlepsze wyjście z zastrębi jest zgodna z ich potrzebami i z postulatami. Część z nich nie chce się jednak na jej warunki zgodzić. Zamiast przydziału surowca do rozliczenia, domagają się możliwości zakupu sosny bez żadnych ograniczeń i swobodny wybór odbiorcy koszyków. Minister Dąb-Kociół odrzucił kategorycznie te żądania. Kierownictwo rzeszowskiego przedsiębiorstwa „Las” zajmuje analogiczne stanowisko. Chodzi tu bowiem o sprawę niezmiernie waż-



Jan Puk przy pracy.

W zamian za te i inne uprawnienia i świadczenia zastrzega sobie „Las” prawo wyłączności dostawy surowca i nabycia wyprodukowanych koszyków. Umowa, mimo że można w niej to i owo jeszcze uzupełnić i bardziej ją dopracować, jest naprawdę poważnym osiągnięciem zorganizowanych chałupników. W zasadzie jej

J. Nowakowski



Pierwszym miastem w Ameryce Południowej, które uruchomiło stałą komunikację helikopterami jest Montevideo, stolica Urugwaju.

Na zdjęciu: Helikopter prze wożący pasażerów z oddalonego lotniska ląduje w centrum Montevideo.

Fot — CAF



Ważne dla podróżnych PKP

27 bm. podróż z Rzeszowa do Jasła z przesiadkami

(Inf. wł.) Jak informuje nas Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie, z powodu przebudowy mostu w Strzyżowie, w czwartek tj. dnia 27 marca br. od godz. 9.40 do 19.50 ruch pociągów pasażerskich pomiędzy stacjami Strzyżów — Wiśniowa zostanie wstrzymany. Pociągi odjeżdżające w tym dniu z Rzeszowa w godzinach 10.55, 14.05, 15.28 i 18.05 skończą swój bieg na stacji Strzyżów, zaś pociągi odjeżdżające z Jasła w godz. 11.34, 13.55, 16.24 i 17.57 skończą bieg na przystanku w Dobrzemowie.

Należy również nadmienić, że pociąg kursujący na odcinku Rzeszów — Fryszak i z powrotem, nie będzie w dniu 27 bm. w ogóle kursował. Pasażerowie udający się 27 marca z Rzeszowa do Jasła, względnie z Jasła do Rzeszowa, zostaną na odcinku Strzyżów — Dobrzemów przewiezieni samochodami. Jednakże ze względu na małą ilość samochodów przeznaczonych do tego celu, zostaną przewiezieni przede wszystkim dojeżdżający do pracy i młodzież szkolna. Przewóz innych podróżnych będzie ograniczony. Dlatego w tym dniu lepiej nie wybierać się w podróż. (tap)

Niewielka, wstrząsająca książeczka. Ukazała się w tych dniach nakładem „Editions de Minuit” w Paryżu. Jej pierwszy nakład roszedł się błyskawicznie. Kim jest autor książki — Henri Alleg? Jest Francuzem i komunistą. Przez dłuższy czas był redaktorem naczelnym dziennika „Alger Republicain”, zlikwidowanego w końcu 1955 r. za krytykę kolonialistów francuskich. 12 czerwca ub. roku Alleg został aresztowany przez „paras” z 10 dywizji skoczaków spadochronowych gen. Massu w Algierze. Jego żona, Gilberte Salem-Alleg, która zbyt intensywnie starała się go uwolnić, musiała na polecenie władz francuskich opuścić Alger.

Henri Alleg nadal przebywa w algierskim więzieniu. Tam właśnie napisał „La Question” — opowieść o okrutnych torturach, jakim go poddawano w ciągu miesiąca (listopad 1957 r.). „La Question” wstrząsnęła francuską opinią publiczną. Czynniki oficjalne nie próbowały nawet prostować relacji Allega. Prasa francuska, od „Humanite” do „Le Monde”, dała wyraz oburzeniu. Dziennik „Liberation” wszczął kampanię pod hasłem: „Henri Alleg oskarża”. Tygodnik „France-Observateur” zamieścił ustępy z „La Question” — i został skonfiskowany. 1) Wydawnictwo oślowo podaje tylko inicjały nazwisk tych osób, które „wlewali się” torturowaniem więźniów.

Była godzina 16, kiedy porucznik spadochroniarzy C.1) w otoczeniu swoich ludzi i jednego zandarma wrócił do Audina, aby się mną zająć... Kto cię ukrywał? — Tego nie powiem! C. uśmiechając się i potrząsając głową z dużą pewnością siebie powiedział: „Przygotujemy zaraz niewielkie przesłuchanie, które ci powinno wystarczyć. Zapewniam, że będziesz odpowiadał. Załóżcie mu kajdanki!” Porucznik C. podszedł do telefonu i rzucił: „Przygotować ekipę!” Wkrótce potem do pokoju wszedł 23-letni porucznik L. i zwrócił się do mnie z uśmiechem: „Ah, to ty jesteś tym klientem? Chodź ze mną”. Zeszliśmy piętro niżej i weszliśmy do małej izby, która w przyszłości miała być kuchnią. „Rozbierz się” — powiedział L. Widząc, że go nie usłuchałem, dodał: „Jeśli nie zechcesz dobrowolnie, zrobimy to siłą”. W tym czasie, kiedy się rozbiegali, spadochroniarze przechodzili obok mnie i korytarzem, ciekaw jak wygląda „klient”... L. szykował teraz na podłodze czarną deskę, przesiąkniętą wilgocią i poplamioną wymiotami innych „klientów”. „Położ się!” Wyciągnąłem się na desce. L. przy pomocy jeszcze kogoś przywiązał mnie

rzemieniem za przeguby rąk do drzewa. Tymczasem wokół mnie zgromadzili się spadochroniarze — „bêrets bleus”. Przez otwarte okno wiał lodowaty wiatr. Leżąc na wilgotnej desce, zacząłem trząść się z zimna. Wszyciami zakończonymi elektrodami. Były to małe szczypczyki z blyszczącej stali, wydłużone i ząbkowane. Szczypcy „krokodyl”, jak je nazywają robotnicy, pracujący na liniach telefonicznych. Jedną z elektrod przymocowa-

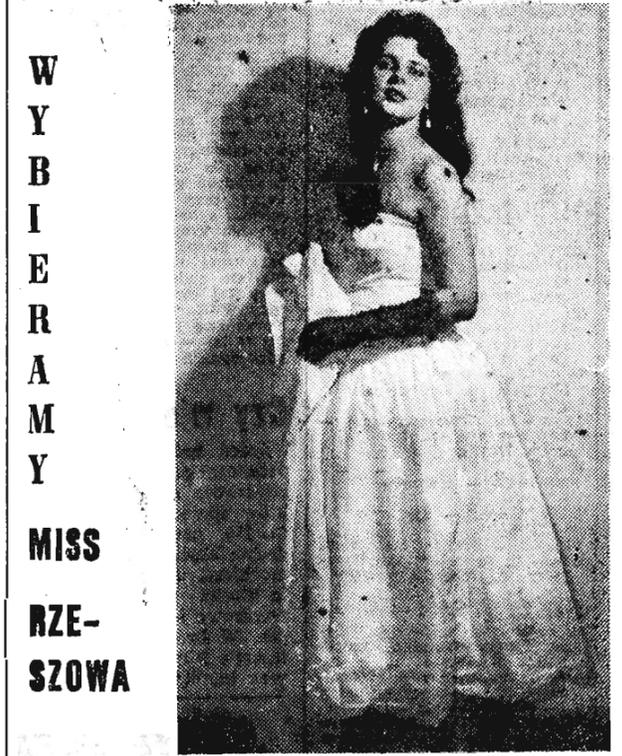
Wstrząsy, które mną targaly, były tak silne, że pękły rzemienie, którymi byłem przywiązany. Zatrzymano się, aby je związać, i kontynuowano tortury. Wkrótce porucznik C. zastąpił J. Zdjął przewodnik ze szczypców i przesunął go po mojej pierś. Całym moim ciałem wstrząsały coraz bardziej gwałtowne dreszcze i seans trwał dalej. Skropiono mnie wodą, aby jeszcze bardziej wzmocnić intensywność działania prądu... Później znów przywiązano mnie do deski i seans tortur elektrycznych zaczął się od nowa. W pewnej chwili L. zapytał: „Umiesz pływać? Nauczymy cię. Chodźmy do kranu!” Przeniesiono mnie do kuchni i umieszczono pod zlewem. Na nikielowy kurek, znajdujący się tuż nade mną, L. nałożył kauczukową rurkę. Potem owinął mi głowę szmatą. „Włóż mu kołek do ust” — powiedział do L. kapitan D.

Gdy wszystko już było gotowe L. zwrócił się do mnie: „Kiedy zechcesz mówić, porusz tylko palcami”. I otworzył kran. Woda płynęła wszędzie: do moich ust, do nosa, zalewała twarz... Miałem wrażenie, że się topię i ogarnął mnie wielki strach przed śmiercią... Straciłem przytomność.

„LA QUESTION”
Fragmenty relacji Alleg'a

dząc to L. zawołał ze śmiechem: — Boisz się? Chcesz mówić? — Nie, nie boję się. Zimno mi. — Jesteś fanfaronem, co? Ale to ci mnie. W ciągu kwadransa zaczniesz grzecznie mówić... — No jak, namyśliłeś się? — zapytał mnie po pewnym czasie C. — Nie zmieniłem zdania. — Dobrze... Jeden ze spadochroniarzy usiadł na moich piersiach... Był to sierżant J. Inny (sądząc z akcentu, niewątpliwie Orańczyk) stał po lewej stronie, a inny — w nogach; otaczali mnie oficerowie i jeszcze jakieś osoby bez określonego zadania, ale chcące być świadkami widowiska. J., ciągle uśmiechnięty, potrząsał przed moimi oczami

no do płatka mojego prawego ucha, drugą do palca z tej samej strony. Przy gwałtownym szarpnięciu podskoczyłem w więzach i krzyknąłem na cały głos. C. podszedł do mnie po pierwszym wyładowaniu elektrycznym. Przy moim uchu trysnęła długa iskra i poczułem w pierś rozbiegane serce. Wylem i wlełem się z bólu; wyprężając się ranilem sobie ciało, a tym czasem wstrząsy regulowane przez C. z induktorem w ręku, poutarzały się nieustannie. A C. w tym samym rytmie, dzieląc sylaby, wciąż wbił mi do głowy pytanie: „U kogo się ukrywałeś?” Nagle poczułem jakby ukąszenie dzikiego zwierza, który wyrwał mi ciało szarpnięciami. J. stojąc nade mną, ciągle uśmiechnięty, dotknął szczypczykami moich genitaliów.



WYBIERAMY MISS RZESZOWA

W niektórych miastach jak: Warszawa, Gdańsk i Katowice odbyły się już wybory miss, które stanowią część składową konkursu na miss Polski 1958 roku. Na zdjęciu: Teresa Skowron II wicemiss Katowic. Przygotowania do wyborów miss naszego województwa są w pełnym toku. Już od czwartku 27 bm. sekretariat konkursu Domu Kultury WSK w Rzeszowie przyjmuje zapisy kandydatek od godz. 14—18 (dojazd autobusem „Koło”). Kandydatki powinny zgłaszać się osobiście, by zapoznać się z regulaminem, wypełnić kartę uczestnictwa i złożyć fotografię.

Pracownicy poszukiwani

3 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH NA STANOWISKA: MAJSTRA, KALKULATORA — KOSZTORYSANTA I TECHNIKA zatrudni od 1 kwietnia br. Dyrekcja Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Jarosławiu. Wymagane są wysokie kwalifikacje zawodowe oraz praktyka. Warunki pracy wg Zarządzenia Min. Zdrowia z dnia 22. II. 1958 r. dla Brygad Remontowo — Budowlanych. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Szpitala. K-467/1

Ogłoszenia drobne

Nauka

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje Lublin, skrytka pocztowa 105. K-451/5

Sprzedaż

30 ha ziemi pszenno — buraczanej plinie sprzedam lub wydzierżawię. Eugeniusz Olaszewski, Uroda, poczta Sielenko, pow. Bydgoszcz. K-469/1
Do SPRZEDANIA fortepian w dobrym stanie marki „Edmund Luner” — Wien. Władysław: Rzeszów, ul. Turkienicza 8, m. 1 — Pletraszek. G-292/1
SPRZEDAM „Jawę” 350 (18 x 300) w dobrym stanie lub zamienię na nową „VFM”. Kozubal Zygmunt, Jarosław, Technikum Budowlane, ul. Poniatowskiego. Pg-207/1
SAMOCHÓD „Citroen” II stan idealny okazjnie sprzedam. Uchanie, pow. Hrubieszów, apteka, tel. 13. Dojazd z Hrubieszowa autobusem i kolejką. Pg-205/2
POLECAMY: hydrofony, pompy, armaturę wodociagową, parową, zawory redukcyjne, odwadnicze pływakowe, manometry, spawarki transformatorowe, windy, leki wazy, łożyska toczne, walki do pił — heblarek. Gdynska Agencja Techniczna, Abraham 35, tel. 5421. Pg-210/2

Zguby

JANIEC Jan zgubił świadectwo spawalnicze wydane przez Instytut Spawalniczy w Gliwicach. Pg-209/1
CZAPKA Czesław zgubił wkładkę kontrolną nr 0322/55 do pozwolenia kat. II wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Ropozycach. G-384/1

Kupno

KUPUJEMY materiały dentystyczne zagranicznego pochodzenia. Lublin, 1 Maja 48/2 — Kawiak. K-465/1

Różne

PRZYJMUJE do wykonania każdą ilość skrzyń różnych rozmiarów z własnego i powierzonego materiału. Zamówienia proszę kierować na adres: Wytwórnia Opackowań Drzewnych, Rzeszów, Staroniwa 243. G-293/1

Kupno

PRZYJMUJE do wykonania każdej ilości skrzyń różnych rozmiarów z własnego i powierzonego materiału. Zamówienia proszę kierować na adres: Wytwórnia Opackowań Drzewnych, Rzeszów, Staroniwa 243. G-293/1

Kupno

PRZYJMUJE do wykonania każdej ilości skrzyń różnych rozmiarów z własnego i powierzonego materiału. Zamówienia proszę kierować na adres: Wytwórnia Opackowań Drzewnych, Rzeszów, Staroniwa 243. G-293/1

Różne

PRZYJMUJE do wykonania każdej ilości skrzyń różnych rozmiarów z własnego i powierzonego materiału. Zamówienia proszę kierować na adres: Wytwórnia Opackowań Drzewnych, Rzeszów, Staroniwa 243. G-293/1

Kupno

PRZYJMUJE do wykonania każdej ilości skrzyń różnych rozmiarów z własnego i powierzonego materiału. Zamówienia proszę kierować na adres: Wytwórnia Opackowań Drzewnych, Rzeszów, Staroniwa 243. G-293/1

Kupno

PRZYJMUJE do wykonania każdej ilości skrzyń różnych rozmiarów z własnego i powierzonego materiału. Zamówienia proszę kierować na adres: Wytwórnia Opackowań Drzewnych, Rzeszów, Staroniwa 243. G-293/1

JAROSŁAWSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W JAROSŁAWIU

ogłaszają przetarg ofertowy na wykonanie

przeróbki instalacji elektrycznej siły i światła

w ZAKŁADZIE nr 12 (Betonarnia) w Jarosławiu n/Sanem W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty z podaniem ceny i terminu wykonania składają należy do Jarosławskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Jarosławiu, Rynek 3, w terminie do dnia 28 marca 1958 r. Zastrzeżenie wybór oferenta niezależnie od podania warunków ofertowych. K-452/3

ZAKŁAD SIŁKI ELEKTRYCZNYCH w Rzeszowie, pl. Targowy 1

zawiadamia, że

od dnia I. IV. 1958 r. LABORATORIUM CHEMICZNE (Olejowe)

PRZYJMUJE DO ANALIZY PEŁNEJ oraz SKRÓCONEJ

wyłącznie oleje izolacyjne (transformatorowe). Wszelkich informacji udziela telefonicznie Laboratorium. Tel. centr. 11-81, wewn. 21. K-460/3

NADODZEAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ORGANICZNEGO „ROKITA” w Brzegu Dolnym, pow. Wołów, woj. Wrocław

PRZYJMA ZARAZ

maszynistów parowozowych

pomocników

oraz

przetokowych

Od kandydatów wymagane świadectwo uprawniające do wykonywania zawodu na PKP.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu względnie listownie.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw kierować na adres zakładu. K-468/1

DYREKCJA ZESPOŁU HODOWLI ZARODOWEJ SIARY, pow. Gorlice

OGŁASZA PRZETARG

na USTAWIENIE I OBMUROWANIE KOTŁA PAROWEGO

w GORZELNI KOBYLANKA. Oferty na wykonanie powyższych robót należy kierować do dnia 15 kwietnia 1958 r. W dniu 21 kwietnia br. nastąpi komisyjnie otwarcie ofert oraz rozstrzygnięcie przetargu do wykonania w/w robót. Materiały potrzebne do wykonania dostarczy gorzelnia. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-472/1

DYREKCJA HUTY „STAŁOWA WOLA” w Stalowej Woli

ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż 4 koni roboczych

Przetarg odbędzie się w dniu 2 kwietnia 1958 r. o godzinie 10, na placu przy Leśniczówce Huty „Stalowa Wola” (w odległości 100 m od stacji PKP — Stalowa Wola). Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Wśród osób prywatnych — Huta „Stalowa Wola” zastrzega sobie prawo pierwszeństwa sprzedaży pracownikom Huty. Koni będą do oglądnięcia w dniu sprzedaży od godziny 7. K-470/2

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN” w PRZEMYSŁU, ul. Mickiewicza 10, tel. nr 666

ZAWIADAMIA

zainteresowane przedsiębiorstwa i zakłady, że zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów nr 278 z dnia 28. VII. 1957 r. przedsiębiorstwo nasze opiniuje i udziela rad fachowych przy lokalizowaniu, założeniach ekonomiczno — handlowych i technicznych budowy stacji benzynowych, garażowych i magazynów paliw płynnych.

WYKONUJE się wszelkie roboty mechaniczne obejmujące zakres:

- 1) MONTAŻ URZĄDZEŃ STACJI BENZYNOWYCH — GARAŻOWYCH
- 2) MONTAŻ URZĄDZEŃ MAGAZYNÓW ZBIORNIKOWYCH na PALIWA I OLEJE
- 3) CZYSZCZENIE ZBIORNIKÓW i przygotowywanie ich do użytku
- 4) PRZYGOTOWANIE STACJI BENZYNOWYCH, GARAŻOWYCH do legalizacji oraz inne prace mechaniczne przy urządzeniach dystrybucyjnych paliw płynnych.

Roboty przyjmuje się do wykonania pod warunkiem dostarczenia potrzebnych materiałów przez zleceniodawcę. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela Dział Techniczny wymienionego przedsiębiorstwa. K-471/3



Środa 26

MARCA 1958 r.

Dzyszo nocny: Apteka Społeczna nr 3, ul. Gosłara 1. Dzyszo siany: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 36 w niedzielę i święta czynna od godz. 10 do 13. Pogotowie Ratunkowe: tel. 09, ul. Obrońców Stalingradu 29. Pogotowie MO: tel. 07. Straż Pożarna: tel. 08, ul. Mickiewicza 16. Informator kolejowy: tel. 18-33. 'Obis' - tel. 16-35. Poczta taksówek: tel. 11-50.

TEATR IM. WANDY SIEMASZKOWEJ - godz. 19 - Walka kobiet

KINA RZESZÓW ZORZA (ul. 3 Maja) - Folies Bergere (panoramiczny) - godz. 16, 18 i 20. SWIT (ul. Langiewicza) - Gervaise - godz. 18 i 20. APOLLO (ul. W. Hiberna) - Dziewczątka z placu Hiszpańskiego - godz. 17 i 19. PHOZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Ali Baba i 40 rozbójników - godz. 17 i 19. WDK (ul. Okrzei 7) - Karuzela neapolitańska - godz. 17 i 19. MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Lekkość - godz. 17 i 19. GORNO ZDROWIE - Gervaise. GŁOGÓW ZWIĄZKOWE - Siedziwo. TYCZYN.

SKARB - Sprawa Mauriziusa UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

BIBLIOTEKI Biblioteka i Czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyniej, ul. 3 Maja 23 czynna w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 13-18 we wtorki od 13-16. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie, ul. Tkaczowa: Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19. Czytelnia dla dorosłych czynna od 10-19. Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11-17. Powiatowa Biblioteka Publiczna, ul. Tkaczowa czynna od godz. 8-15. Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna (pl. Zwycięstwa) - dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna od godz. 8-20. Biblioteka NOT w Rzeszowie, ul. 1 Maja (gmach WRN). Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 15-19. Biblioteka WDK (ul. Okrzei 7) czynna we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 15-19, w niedzielę od godz. 10-14. Biblioteka Woj. Poradni Kult.-Oświatowej czynna codziennie oprócz świąt od godz. 8-16.

RADIO Program I na fal 1322 m Program dnia: 8.15 11.30. Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00. 8.20 Organy kinowe 9.00-11.50 Przerwa 12.10 Audycja aktualna 12.20 Muzyka ludowa różnych narodów 12.30 Audycja dla młodych biologów - słuch. dr. Jadwiga Wernerowej i dr. Jana Zablińskiego z cyklu: "Wiadomości zoologiczne" 13.15 Polki i walce 13.33 Koncert solistów 14.00 Aud. szkolna "Michałowe bajdurki" - słuch. wg opowiadania Mikołaja Nowosowa pt. "A ja rozdeptałem trojebus" 14.20 Koncert w wyk. malej ork. rozgł. śląskiej PR pod dyr. Jana Liersza 15.10 "Od A do Z muzyki rozrywkowej 16.00 Z życia Związku Radzieckiego 16.30 Piotr Rytel - poemat symfoniczny 17.00 Radiowy kurs nauki języka angielskiego 17.15 Koncert zyczeń 18.00 "Kollokacja" odc. 3 pow. "Człofa Korzelewskiego 18.20 "Phu-Lien notuje m'kroesejsmy" pog. mgr Seweryna Dudy 18.30 Gra sektek PR 19.05 Korespondencja z zagranicy 19.30 "Wieżor przy karbidowej" wspominki poetyckie Stanisława Ziemickiego 20.05 Z cyklu: Sywetki kompozytorów Claude Debussy (40 rocznica śmierci) 21.30 Aud. z cyklu: Spotkania z kompozytorami piosenek 21.57 Przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą 22.27 Muzyka taneczna.

Program II na fal 367 m Program dnia: 6.40 15.05. Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 18.30 20.00 23.30. 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze 7.15 Wesole melodie i piosenki 8.36 Koncert dresdeńskiego chóru chłopięcego "Kreuzcher" dyryguje Rudolf Mauerberger 9.00 Aud. szkolna dla klas I i II z cyklu: "Z piosenka jest nam wesoło" pt. "Koneczenie nauki piosenki" 9.20 Koncert w wyk. ork. rozgł. łódzkiej PR pod dyr. Henryka Debicha 10.00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 10.15 Muzyka operowa 11.00 Uprzejmości 11.30 Felieton muzyczny 12.20-15.05 Przerwa 13.10 Muzyka ludowa 15.30 "Biełkita sztafeta" 16.05 Pieśni kompozytorów rosyjskich 16.20 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry mandolinistów łódzkiej rozgł. PR pod dyr. Edwarda Ciukysia 16.45 "Czasopismo "Dzwignia 1927-1928" 18.00 Utwory skrzypcowe 19.00 Koncert krakowskiego chóru PR pod dyr. Tadeusza Dobrzyńskiego 19.20 Magazyn Ziemi Zachod. 19.40 Orkiestry rozrywkowe 20.45 Współczesna poezja chińska - wiersze A-Tsinga 21.00 Koncert Chopinowski 21.30 "Pełnym głosem o sprawach młodożyty" 21.55 Muzyka taneczna 22.30 Wolna trybuna literacka 22.45 "Podstawy nowoczesnej muzyki" 23.25 Muzyka taneczna.

Problemy rozwoju przemysłu mleczarskiego

Najbliższe towarzyskie spotkanie tzw. "czwartek technicznych" organizowane przez rzeszowski NOT odbędzie się 27 bm. Prelekcję na temat: "Rozwój mleczarstwa w woj. rzeszowskim" wygłosi inż. K. Firlej, dyrektor Okr. Oddz. Spół. Mleczarskich w Rzeszowie. Ponadto na spotkaniu tym inż. Edward Cieślowski podzieli się swymi wrażeniami z pobytu w NRD, gdzie zwiędli zakłady mleczarskie i serownie. Początek spotkania jak zwykle o godz. 17. NOT zawiadania równocześnie, że następny "czwartek techniczny" odbędzie się dopiero dnia 10 kwietnia. Poświęcony on będzie omówieniu perspektyw rozwoju przemysłu rolnego.

Czy nie za duża rozpiętość wieku

Dom Kultury przy ul. Dąbrowskiej przeznaczony jest w zasadzie dla dzieci w wieku szkoły podstawowej. Gromadzą się one tu chętnie, przeżywając wiele miłych chwil na różnego rodzaju zajęciach, zabawie i rozrywce. Jak się jednak okazuje także dziecionne zainteresowania mają i niektórzy mężczyźni w wieku lat dwudziestu. Po prostu upodobali sobie to miejsce... przychodzą, prowadzą dysputy, nie przebiegają przy tym często w siowach... a obojętnie działają wcale ich nie krępują. Dla młodzieży starszej są inne tego typu placówki i pomieszczenia. Ot, chociażby znajdujący się przy tej samej ulicy Dom Kultury WSK. Tam więc może skierować swe kroki młodzież powyżej 16 lat - szukająca rozrywki i odpoczynku.

Czy wiecie, że...

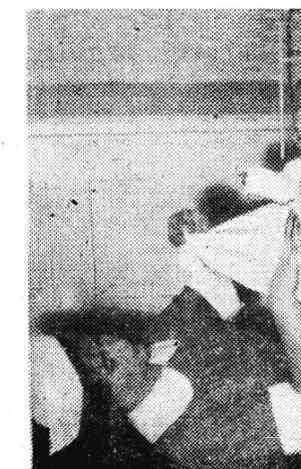
...sieć spółdzielczego handlu detalicznego podległa PZGS w Rzeszowie obejmuje 260 punktów sprzedaży, z których m. in. 170 przypada na sklepy gromadzkie, 57 na sklepy pomocnicze. Pozostałe placówki to kioski, wiejskie składnice towarowe i magazyny rozdzielcze. W br. przewiduje się otwarcie kilku dalszych placówek handlowych.

Co kupiono?

W związku z artykułem z dnia 19. III. br. pt. "Wrażenia z pierwszych Krajowych Targów w Poznaniu" - otrzymaliśmy pismo z którego wynika: Przedsiębiorstwo MHD Art. Prze myślowym w Rzeszowie stwierdza, że wykazało zainteresowanie tymi targami czego dowodem jest dokonanie zamówień na kwotę 2.587 tys. zł. Dzięki temu otrzymamy od dawna poszukiwane przez naszych klientów artykuły motoryzacyjne, jak: rury wydechowe nikielwane do WFM i SIL, tryby zdawcze, tryby drugiego biegu, tryby starteru, regimenty rozrusznika, korbowody z łożyskiem i tulejką, wyłączniki motocyklowe, osłony do teleskopów WFM, Jaw i DKW, nakrętki gałki, klucze do świece, siódma motocyklowe itp. Poza tym zakupiliśmy damskie płaszcze podgumowane - peplito, koldry adamszkowe i kreto-

Za kilka miesięcy włożą białe fartuchy...

...i będą wykonywać swą trudną i odpowiedzialną pracę. Mowa tu oczywiście o młodych pielęgniarkach uczących się w Ośrodku Szkoleniowym PCK w alei Pod Kasztanami.



...i będą wykonywać swą trudną i odpowiedzialną pracę. Mowa tu oczywiście o młodych pielęgniarkach uczących się w Ośrodku Szkoleniowym PCK w alei Pod Kasztanami.

W sali ćwiczeń wykonuje się nie tylko zasztrzyki (oczywiście, na własnej skórze) i różne inne zabiegi... Tu trzeba także wypracowywać jak obchodzić się z niemowlęciem. Do tych celów służy na razie duża lalka piezoelektrowicza otwijana w pieluszki.

...i będą wykonywać swą trudną i odpowiedzialną pracę. Mowa tu oczywiście o młodych pielęgniarkach uczących się w Ośrodku Szkoleniowym PCK w alei Pod Kasztanami.

...i będą wykonywać swą trudną i odpowiedzialną pracę. Mowa tu oczywiście o młodych pielęgniarkach uczących się w Ośrodku Szkoleniowym PCK w alei Pod Kasztanami.

...i będą wykonywać swą trudną i odpowiedzialną pracę. Mowa tu oczywiście o młodych pielęgniarkach uczących się w Ośrodku Szkoleniowym PCK w alei Pod Kasztanami.

...i będą wykonywać swą trudną i odpowiedzialną pracę. Mowa tu oczywiście o młodych pielęgniarkach uczących się w Ośrodku Szkoleniowym PCK w alei Pod Kasztanami.

Wiele z nich nie ściągnęła tu zapewne perspektywa wysokiej zarobków. Kochają one swój zawód i pragną wykonywać...

SPACERKIEM PO RZESZOWIE

- Do okazalego gmachu Pracy WRN nadal wchodzi się po drewnianych przewoźniczych schodkach. Czyżby wykonawca czekał z wybudowaniem podestu, aż stare schody rozleżą się doszczętnie.
Bar mleczny nr 3 przy ul. Dąbrowskiej zamyka się już o godzinie siódmej wieczorem. Trochę za wcześnie. Mieszkańcy tej dzielnicy mają bowiem zwyczaj jadać kolację nieco później. A wielu z nich korzysta właśnie z baru.
ZBM remontuje baraki swojego hotelu przy ul. Pstrowskiego. Może za jednym zamachem udałoby się zrobić trwałe ścieżki prowadzące do jezdnia, a nawet postawić tu kilka ławek, które w okresie letnim na pewno będą mieć powodzenie. AP

...i będą wykonywać swą trudną i odpowiedzialną pracę. Mowa tu oczywiście o młodych pielęgniarkach uczących się w Ośrodku Szkoleniowym PCK w alei Pod Kasztanami.

...i będą wykonywać swą trudną i odpowiedzialną pracę. Mowa tu oczywiście o młodych pielęgniarkach uczących się w Ośrodku Szkoleniowym PCK w alei Pod Kasztanami.



Na wszystkich zajęciach obowiązuje noszenie białych czepków. Nawet gdyby się miało najładniejszą fryzurę trzeba nakryć głowę zgodnie z obowiązującym regulaminem.

KOMUNIKATY

W dniu 28 bm. o godz. 15 w sali kolumnowej KW PZPR odbędzie się odczyt prof. dr Andrzeja Nowkiewicza na temat "Myśliciele Odrodzenia o religii" i "Romantyzm o religii".

WAŻNE DLA ŚLUCZĄCY WIECZOROWEJ SZKOŁY AKTYWU PRZY KM PZPR

Zawiadamia się słuchaczy Wieczorowej Szkoły Aktywu przy Komitecie Miejskim PZPR w Rzeszowie, że w dniu dzisiejszym o godz. 17 w świetlicy KW PZPR II p. odbędzie się wykład na temat: "Historia ateizmu". Wykład przeprowadzi profesor Studium Nauk Cyfcielskiego w Rzeszowie, tow. Henryk Smyczyński. Wszyscy zainteresowani proszeni są o wzięcie udziału w wykładzie.

Ludzie postulują...

Sklepy gminnej spółdzielni "Samopomocy Chłopskiej" w Głogowie k. Rzeszowa, są do brze zaopatrzone w artykuły spożywcze i przemysłowe. Nic więc dziwnego, że często-kroć ludzie z Kolbuszowej, a nawet z Rzeszowa, przyjeżdżają do głogowskiego grodu po towary, których brak w ich sklepach.

Obywatele Głogowa mają jednak jeszcze jedną prośbę do GS; chodzi o zorganizowanie na terenie miasta specjalnego sklepu, w którym by można za pewną opłatą wypożyczyć nie tylko sprzęt gospodarski, potrzebny w domu każdej gospodyni (pralki elektryczne, odkurzacze), ale również zastawy stołowe, rowery, sprzęt sportowy. Takie sklepy istnieją w wielu miastach, miasteczkach i wioskach naszego województwa. Niestety w Głogowie jeszcze nie.

Sprawa pomieszczenia nie powinna w tym wypadku przedstawiać żadnego problemu. GS może bowiem przenieść jeden z magazynów do nowowbudowanego pomieszczenia. (osa)

SPORT

SIATKÓWKA - A KL. ZENSKA 2 ZWYCIĘSTWA LZS ROPCZYCE NA TURNIEJU W ŁANCUCIE

W drugim z kolei turnieju siatkówki o mistrzostwo klasy A rozegranym w ub. niedzielę w Łancucie duży sukces odniosły siatkarki LZS. Reprezentantki Ropczyce i Soniny po ładnej grze zwyciężyły silny zespół Siarki Tarnobrzeg co stanowi duży niespodziankę. Te dwa spotkania stały na dobrym poziomie i dostarczyły łancuckiej publiczności wiele emocji. W trzecim meczu siatkarki LZS Ropczyce łatwo pokonały wólkniarki ze Skopania w trzech setach.

Wyniki techniczne turnieju w Łancucie: LZS Ropczyce - Siarka Tarnobrzeg 3:1 (15:6, 15:7, 1:15, 15:10); LZS Sonina - Siarka Tarnobrzeg 3:2 (11:15, 15:2, 15:8, 13:15, 15:10); LZS Ropczyce - Wólkniarz Skopanie 3:0 (15:6, 15:4, 15:6). Po dwóch turniejach tabela przedstawia się następująco: Siarka Tarnobrzeg 4 5 8:9; LZS Ropczyce 2 4 6:1; Stal St. Wola 2 4 6:2; Wólkniarz Skopanie 3 3 0:9; LZS Sonina 1 2 3:2; Ruch Rzeszów - - -

TYLKO DLA SYMPATYKÓW SPORTU ŻUŻLOWEGO FLORIAN KAPALA I JAN MALINOWSKI W BARWACH STALI RZESZÓW

Od dawna już w gronie najwspanialszych sympatyków sportu

żużlowego krążyła wiadomość, że I-ligowy zespół żużlowy rzeszowskiej Stali zastąpił ma Florian Kapala - zawodnik Kolejarza Rawic.

Kilka dni temu otrzymaliśmy z oficjalnych źródeł potwierdzenie, że Florian Kapala jest już w Rzeszowie, pracuje w miejscowej WSK i otrzymał zwolnienie z Kolejarza. Tak więc w dniu 13 kwietnia, kiedy to rozpoczynają się mistrzostwa I ligi żużlowej Kapala wystąpi w barwach Stali.

Prócz niego drugą znowo zmocnił je szcze Jan Malinowski z Polonii Bydgoszcz.

W dniu 13 kwietnia Stal Rzeszów zainauguruje mistrzowski sezon żużlowy meczem z Unią Leszno, który rozegrany zostanie na rzeszowskim torze.

30 bm. RUSZA KLASA A JUNIORÓW

W najbliższą niedzielę rozpoczynają się rozgrywki rundy wiosennej klasy A juniorów okręgu rzeszowskiego.

rozpoczynają się eliminacje do mistrzostw Polski.

Przypatrzmy się obecnie sytuacji, jaka zaistniała po rundzie jesiennej. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza strza rundy jesiennej zdobyła Legia z Krosna, której zespół debiutował dopiero w tej klasie. I jeszcze kilka danych statystycznych.

Najlepszy bramkostrzalny atak posiadają: Resovia (25) oraz Krosnianka (21). Najmniej bramek przepuścił bramkarze: Gwardia Rzeszów (7) i Resovia (9).

Barczo słabo strzelali napastnicy: rymanowski Startu (5) i Górnik Gorlice oraz Polonii Przemysł (po 9).

TABELA Legia Krosno 9 13 14:11; Resovia 9 12 25:9; Gwardia Rzeszów 9 12 16:7; Krońianka 9 11 21:11; Stal Mielec 9 10 14:13; Stal Dębica 9 8 12:16; Górnik Gorlice 9 8 9:17; JKS Jarosław 9 7 14:11; Polonia Przemysł 9 5 9:21; Start Rymanów 9 4 5:23

W najbliższą niedzielę grają: Resovia - Start Rymanów, Krosnianka - Górnik Gorlice, Stal Mielec - JKS, Polonia Przemysł - Legia, Stal Dębica - Gwardia Rzeszów.

"NOWINY RZESZOWSKIE" wydaje Wydawnictwo Prasowe "Nowiny Rzeszowskie" RSW "Prasa" Redaguje Kolegium. - Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFON: Centrala 11-43, naczelnicy redaktor 10-15, zastępca redaktora naczelnego 16-00. Redakcja nocna 10-17 (18-36). Administracja tel. 18-56. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego nr 15, tel. 27-00. Krosno, ul. Słowackiego 6 (II piętro) pokój 22, tel. 493. Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) - tel. 207. Stalowa Wola, ul. Wolności (bud. PMRN) tel. 261. Biuro Reklamy i Ogłoszeń - 18-52. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeracji (bud. PMRN) tel. 261. Biuro Reklamy i Ogłoszeń - 18-52. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę, dokonując wpłaty na konto PKO I O. M. Rzeszów nr 9-6-435. Cena prenumeraty za granicę jest o 40 procent droższa od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na tę prenumeratę przyjmuje na okresy kwartalne, półroczne i roczne - Przewodniczący Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych "Ruch" w Warszawie, ul. Wilcza 46 za pośrednictwem PKO konto nr 1-6-100024. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wiejskiej 14 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw "Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk Rz. Zakł. Gr. D-2-49